

**Uchwała pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 17 lutego 2006 r.,
III CZP 84/05**

Prezes SN Tadeusz Ereciński (przewodniczący), Sędzia SN Mirosław Bączyk, Sędzia SN Teresa Bielska-Sobkowicz, Sędzia SN Helena Ciepła, Sędzia SN Stanisław Dąbrowski, Sędzia SN Józef Frąckowiak, Sędzia SN Jan Górowski, Sędzia SN Antoni Górski, Sędzia SN Irena Gromska-Szuster, Sędzia SN Maria Grzelka, Sędzia SN Jacek Gudowski, Sędzia SN Marian Kocon, Sędzia SN Iwona Koper, Sędzia SN Zbigniew Kwaśniewski, Sędzia SN Grzegorz Misiurek, Sędzia SN Barbara Myszka, Sędzia SN Henryk Pietrkowski, Sędzia SN Krzysztof Pietrzykowski, Sędzia SN Elżbieta Skowrońska-Bocian (sprawozdawca), Sędzia SN Zbigniew Strus, Sędzia SN Marek Sychowicz (sprawozdawca, uzasadnienie), Sędzia SN Lech Walentynowicz, Sędzia SN Hubert Wrzeszcz, Sędzia SN Mirosława Wysocka, Sędzia SN Kazimierz Zawada, Sędzia SN Dariusz Zawistowski, Sędzia SN Tadeusz Żyżnowski

Sąd Najwyższy na posiedzeniu niejawnym w dniu 17 lutego 2006 r., przy udziale Zastępcy Prokuratora Generalnego Ireny Okrągłej oraz Zastępcy Rzecznika Praw Obywatelskich Stanisława Trociuka, na skutek zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 26 lipca 2005 r., III CZP 8/05:

"Czy dziesięcioletni termin przedawnienia, o którym mowa w art. 442 § 1 zdanie drugie k.c., zawsze powinien być liczony od dnia zdarzenia wyrządzającego szkodę, bez względu na datę powstania czy ujawnienia tej szkody?"

podjął uchwałę:

Roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę (art. 442 § 1 zdanie drugie k.c.), bez względu na to, kiedy szkoda powstała lub się ujawniła.

Uzasadnienie

I. Na podstawie art. 60 § 2 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.), w związku z art. 16 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147), Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o podjęcie przez Sąd Najwyższy uchwały mającej na celu rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego przytoczonego na wstępie. Uznając, że zagadnienie to ma fundamentalne znaczenie dla praktyki sądowej, skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego postanowieniem z dnia 26 lipca 2005 r. przekazał wniosek o podjęcie uchwały pełnemu składowi Izby Cywilnej Sądu Najwyższego.

Istota zagadnienia prawnego przedstawionego do rozstrzygnięcia sprowadza się do tego, czy dziesięcioletni termin przedawnienia przewidziany w art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. dotyczy także tych roszczeń, które powstały po jego upływie, wskutek późniejszego powstania lub ujawnienia się szkody wyrządzonej w przeszłości. Zdaniem Rzecznika, kwestia ta, o dużej doniosłości społecznej, budzi poważne rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych, których źródłem jest także brak jednolitego w tym zakresie stanowiska Sądu Najwyższego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego, podobnie jak w doktrynie, można wyróżnić dwa kierunki interpretacji art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. Według jednego, zdaniem Rzecznika – przeważającego w orzecznictwie i w doktrynie, kategoryczne brzmienie art. 442 k.c. nie pozostawia wątpliwości co do tego, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawnia się zawsze po upływie dziesięciu lat od zdarzenia wywołującego szkodę. Bez znaczenia pozostaje nie tylko chwila powzięcia przez poszkodowanego wiadomości o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia, ale także chwila ujawnienia, a nawet powstania szkody. Konsekwencją tego poglądu jest stwierdzenie, że dopuszczalne są przypadki przedawnienia roszczeń nie tylko zanim staną się wymagalne, ale nawet zanim w ogóle powstaną. Za tym kierunkiem interpretacji przemawia wykładnia językowa, systemowa i funkcjonalna.

Przeciwnicy tego stanowiska twierdzą, że art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. nie stanowi wyjątku od zasady, iż roszczenie odszkodowawcze nie może ulec przedawnieniu zanim wystąpi szkoda. Kierunek ten mają wspierać przede wszystkim argumenty natury słusznościowej. Według jego zwolenników,

rygorystyczna wykładnia art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. nierzadko prowadzi do rozwiązań nie do przyjęcia w państwie praworządym, gdyż może się zdarzyć, że poszkodowany zostanie pozbawiony ochrony swych praw ze względu na przedawnienie się roszczeń, które jeszcze nie powstały. Dotyczy to w szczególności szkód na osobie, związanych z błędami w leczeniu albo wyrządzonych osobom małoletnim. Za tym kierunkiem wykładni przytaczane są także racje logiczne i systemowe.

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich, trafny wydaje się pierwszy z powołanych poglądów. Mimo że ścisła wykładnia art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. może niekiedy prowadzić do niesłusznych rozstrzygnięć, *de lege lata* nie da się prawidłowo uzasadnić stanowiska odmiennego. Pokrzywdzenia osób, które doznały ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, a z przyczyn od nich niezależnych – na skutek przedawnienia roszczenia – pozbawione zostały możliwości naprawienia szkody, nie da się usunąć w drodze nowatorskiej, słusnościowej wykładni, sprzecznej z brzmieniem przepisu, ale jedynie w drodze interwencji ustawodawcy.

Prokurator Generalny wniósł o podjęcie uchwały stanowiącej, że bieg dziesięcioletniego terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej zdarzeniem, o jakim stanowi art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. rozpoczyna się z dniem powstania tej szkody.

II. Na uzasadnienie stanowiska, że art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. dotyczy także szkód przyszłych oraz takich, o których poszkodowany nie wiedział, przywoływany jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego argument wskazujący na jednoznaczne brzmienie art. 442 § 1 k.c. (uchwała z dnia 25 października 1974 r., III PZP 39/74, OSNCP 1975, nr 5, poz. 82, wyrok z dnia 22 czerwca 1977 r., III PR 64/77, nie publ., uchwała z dnia 25 września 1992 r., III CZP 118/92, "Wokanda" 1992, nr 12, s. 5 oraz wyrok z dnia 17 lutego 1999 r., II CKN 199/98, nie publ.). Argument ten wysuwano na plan pierwszy także pod rządem kodeksu zobowiązań, który w art. 283 § 3 zawierał uregulowanie różniące się od art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. jedynie długością terminu przedawnienia (np. wyrok z dnia 7 sierpnia 1967 r., II PR 268/67, "Informacja Prawnicza" 1967, nr 11, poz. 4, uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 12 lutego 1969 r., III PZP 43/68, mająca moc zasady prawnej, OSNCP 1969, nr 9, poz. 150).

W obowiązującym stanie prawnym wskazuje się również na argumenty funkcjonalne, podkreślając, że porządek prawny wymaga możliwie szybkiej

likwidacji konfliktów prawnych oraz usankcjonowania trwających od wielu lat, ustabilizowanych stanów faktycznych, co sprawia, że obok terminu trzyletniego, biegnącego *a tempore scientiae*, biegnie także termin dziesięcioletni *a tempore facti* (uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 12 lutego 1969 r., III PZP 43/68 i uchwała z dnia 25 października 1974 r., III PZP 39/74). Akcentowany jest przy tym interes dłużnika, który po zbyt długim upływie czasu może być praktycznie pozbawiony możliwości ochrony swoich praw (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 1982 r., III PZP 3/81, OSNCP 1983, nr 1, poz. 8). Przywoływany jest także argument systemowy, że przepis przewidujący dłuższy termin przedawnienia, liczony od dnia wystąpienia zdarzenia będącego źródłem szkody (art. 442 § 1 zdanie drugie k.c.), stanowi *lex specialis* względem przepisu ogólnego, wskazującego jako początek biegu przedawnienia dzień wymagalności roszczenia (art. 120 § 1 k.c.), a więc przewidującego termin ruchomy (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 1969 r., III PZP 43/68, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 października 1974 r., III PZP 39/74 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 1982 r., III PZP 3/81).

Dla wsparcia stanowiska, że termin przedawnienia nie może rozpocząć biegu dopóty, dopóki nie powstanie szkoda, w orzecznictwie Sądu Najwyższego najczęściej przywoływany jest argument słusznościowy. Wskazuje się, że wykładnia art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. (poprzednio art. 283 § 3 k.z.) wiążąca początek biegu przedawnienia z datą wystąpienia czynu niedozwolonego, prowadziaby niejednokrotnie do sytuacji, w której bieg przedawnienia upłynąłby wcześniej, zanim powstała szkoda i tym samym zanim poszkodowany mógł dochodzić swoich roszczeń (uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 17 czerwca 1963 r., III CO 38/62, OSNCP 1965, nr 2, poz. 21 oraz wyrok z dnia 21 maja 2003 r., IV CKN 378/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 124). Dogmatyczne uzasadnienie takiego rozwiązania sprowadza się do przyjęcia, że art. 442 § 1 k.c. jest przepisem szczególnym względem art. 120 k.c. tylko w zakresie, w jakim szkoda następuje bądź jednocześnie ze zdarzeniem powodującym jej powstanie, bądź niezwłocznie po nim. W innych przypadkach początek biegu terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia powstania szkody. Wynika to z zasady wyrażonej w art. 120 § 1 k.c., że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (wyrok z dnia 11 lipca 1959 r., 1 CR 890/58, OSPiKA 1960, nr 10, poz. 263, uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 17 czerwca 1963 r., III CO 38/62;

wyrok z dnia 10 czerwca 1986 r., III CRN 10/86, nie publ., wyrok z dnia 2 grudnia 1998 r., I CKN 910/97, OSNC 1999, nr 6, poz. 114 oraz wyrok z dnia 21 maja 2003 r., IV CKN 378/01). Pomocniczo powoływany jest też argument, że akceptacja poglądu, iż możliwe są sytuacje, w których roszczenie o naprawienie szkody przedawni się zanim będzie mogło być dochodzone na drodze sądowej, prowadziłyby w przypadku szkód powstałych po dniu 16 października 1997 r., wyrządzonych przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej, do oczywistej sprzeczności art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. z art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji (wyrok z dnia 21 maja 2003 r., IV CKN 378/01).

Podobnie podzielone są zdania w doktrynie. Wyraźnie dominuje pogląd, że art. 442 § 1 k.c. dotyczy wszystkich roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, a więc także szkód przyszłych albo takich, które ujawniły się w jakiś czas po zdarzeniu stanowiącym źródło szkody. Zwolennicy tego poglądu odwołują się w pierwszej kolejności do argumentów płynących z wykładni językowej. Zwracają uwagę, że brzmienie art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. jest jednoznaczne. Wynika z niego, że „w każdym wypadku” roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Wola ustawodawcy jest zatem wyraźna i w myśl zasady *lege non distinguente nec nostrum est distinguere* wiąże przy wykładni wymienionego przepisu. Według zwolenników tego poglądu, do identycznych wniosków prowadzi wykładnia systemowa, gdyż art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 120 k.c. w zakresie wskazania chwili początkowej, od której należy liczyć termin przedawnienia. Dokonując wykładni systemowej zwraca się także uwagę, że interpretacja przeciwna prowadziłyby do wniosku, iż art. 442 § 2 k.c., który przewiduje przedawnienie roszczenia z upływem dziesięciu lat od dnia popełnienia przestępstwa, bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia, może być dla poszkodowanego mniej korzystny niż art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. Podkreśla się ponadto, że termin przewidziany w art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. jest zsynchronizowany z przyjętą w kodeksie cywilnym zasadą, iż dziesięć lat stanowi najdłuższy termin przedawnienia.

Zwolennicy omawianego poglądu wskazują też na ścisły związek między przewidzianym w art. 442 k.c. (art. 283 k.z.) terminem *a tempore scientiae* oraz terminem *a tempore facti*. O ile ten pierwszy nie odstępuje od zasady ogólnej, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia wymagalności roszczenia, o tyle drugi,

ze względu także na publicznoprawny cel przedawnienia, ogranicza termin ruchomy dodatkowym sztywnym terminem. Odwołując się do funkcjonalnej metody wykładni wskazuje się, że celem art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. jest ostateczna likwidacja stanu niepewności wynikającej dla dłużnika z tytułu przedłużania się trwania zobowiązania mimo braku świadczenia. W interesie porządku prawnego leży możliwie szybka likwidacja konfliktów prawnych m.in. ze względu na wzrastające z upływem czasu trudności dowodowe. Odpowiedzialność cywilna nie powinna trwać przez czas bliżej nieoznaczony i dlatego art. 442 § 1 k.c. przewiduje dwa terminy przedawnienia: ruchomy i sztywny. Niekiedy wskazuje się, że wynika to z założenia, iż okres dziesięcioletni jest dostatecznie długi, aby mogły się ujawnić wszystkie ujemne następstwa czynu wymagające naprawienia szkody w drodze spełnienia świadczenia odszkodowawczego.

Dodatkowo przywoływane są argumenty płynące z wykładni historycznej. Obowiązujący w kodeksie zobowiązań termin dwudziestoletni został skrócony do lat dziesięciu już w 1950 r. (art. III ustawy z dnia 18 lipca 1950 r. – przepisy wprowadzające przepisy ogólne prawa cywilnego, Dz.U. Nr 34, poz. 312). Od tego czasu problem upływu terminu przedawnienia przed powstaniem szkody był już znany, a mimo to w kodeksie cywilnym nie określono początku biegu tego terminu w inny sposób.

Warto podkreślić, że większość autorów opowiadających się za rygorystyczną wykładnią art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. uważa termin dziesięcioletni za zbyt krótki, ponieważ szkoda stosunkowo często pojawia się po jego upływie. Jako środek mogący złagodzić ujemne skutki przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wskazuje na możliwość przerwania jego biegu przez wytoczenie powództwa o ustalenie, że sprawca ponosi odpowiedzialność za szkody, które mogą powstać w przyszłości, albo na możliwość nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia, jako sprzecznego z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.).

Zwolennicy poglądu przeciwnego odwołują się przede wszystkim do argumentów słusznościowych. Twierdzą, że przy przyjęciu niepodzielanego przez nich poglądu roszczenie może się przedawnić zanim powstanie lub ujawni się szkoda. Argument ten wspierany jest odwołaniem się do założeń ogólnych przedawnienia (art. 117 k.c.), z których wynika, że przedawnieniu ulegają roszczenia majątkowe. Oznacza to, że jeżeli roszczenie nie powstało, nie może się przedawnić. Wskazuje się także na podstawowy cel odpowiedzialności deliktowej,

jakim jest ochrona poszkodowanego. Zdaniem zwolenników tego poglądu, przemawiają za nim również względy dogmatyczne. Podkreślają, że art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. normuje przedawnienie roszczeń w sytuacjach, w których szkoda powstała jednocześnie z działaniem sprawcy, natomiast nie dotyczy roszczeń o naprawienie szkód powstałych w późniejszym czasie. W odniesieniu do nich istnieje luka, którą należy wypełnić w drodze analogicznego zastosowania art. 442 § 1 k.c., co prowadzi do wniosku, że bieg przedawnienia tych roszczeń rozpoczyna się od dnia powstania szkody. Wsparciu tej argumentacji służy odwołanie się do umiejscowienia art. 442 k.c., który znajduje się przed przepisami normującymi odpowiedzialność za szkody na osobie. Ma to oznaczać, że do określenia początku biegu przedawnienia roszczeń dotyczących szkód na osobie powinien znaleźć zastosowanie art. 442 k.c., ale stosowany odpowiednio, bądź powinno się sięgnąć do ogólnych przepisów dotyczących przedawnienia, tzn. do art. 120 k.c.

Niektórzy przedstawiciele doktryny odwołują się do samego pojęcia „czyn niedozwolony”, wskazując, że o czynie niedozwolonym w znaczeniu technicznoprawnym można mówić wtedy, gdy istnieje podmiot, któremu przysługuje dobro prawnie chronione, zachodzi opisany w ustawie czynnik zewnętrzny, który doprowadził do powstania w nim uszczerbku, a ewentualnie także w innych dobrach (szkoda albo krzywda), między działaniem czynnika zewnętrznego i uszczerbkiem istnieje związek przyczynowy prawnie relewantny i ustawa wskazuje podmiot, który jest obowiązany ponieść ciężar powstałego uszczerbku. Przy takim rozumieniu czynu niedozwolonego brak któregokolwiek z wymienionych składników wyłącza możliwość odpowiedzialności i powstania roszczenia o naprawienie uszczerbku. Dopuszczenie sytuacji, w której wystąpienie niemożliwości dochodzenia roszczeń zanim powstanie odpowiedzialność, mija się z ogólnym celem przepisów o odpowiedzialności deliktowej.

III. 1. (...) Artykuł 442 § 1 zdanie drugie k.c. jest przepisem całkowicie jasnym. Po pierwsze, nie ulega wątpliwości, że nawiązuje do przepisu zawartego w zdaniu go poprzedzającym, a zatem dotyczy roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, i to każdej szkody, niezależnie od tego, jakie dobro doznało uszczerbku i niezależnie od rodzaju szkody. Po drugie, użyte w nim – jako w kolejnym zdaniu normy traktującej o przedawnieniu roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym – słowa „jednakże w każdym wypadku”, oznaczają, że bez względu na uregulowanie zawarte w zdaniu

poprzednim, roszczenie przedawnia się z upływem terminu określonego w tym przepisie, biegnącego od wymienionego w nim zdarzenia. Wynika z tego, że jeżeli roszczenie nie przedawniło się na podstawie art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c., to gdy wypełniona została hipoteza przepisu art. 442 § 1 zdanie 2 k.c., roszczenie ulega przedawnieniu na podstawie tego przepisu. Przesłanki przedawnienia w obu przepisach określone zostały samodzielnie i są różne; dotyczy to tak długości terminu przedawnienia, jak i początku jego biegu.

Sformułowanie „dzień, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę” zastąpiło określenie „dzień spełnienia czynu, wyrządzającego szkodę”, użyte w art. 283 § 3 k.z., będącym odpowiednikiem art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. Nie było ono w pełni poprawne, gdyż nie obejmowało zdarzeń wyrządzających szkodę niepolegających bezpośrednio na działaniu ludzkim (np. w razie odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez zwierzęta, ruch przedsiębiorstwa czy mechanicznego środka komunikacji). Obecnie użyte sformułowanie jest jednoznaczne, odwołuje się bowiem do jednostki czasu („dzień”), w którym sprawca podjął działanie lub dopuścił się zaniechania albo nastąpiło inne zdarzenie („zdarzenie”), którego normalnym następstwem (art. 361 § 1 k.c.) jest „wyrządzenie szkody”.

Nie można zaprzeczyć, że o czynie niedozwolonym w znaczeniu technicznoprawnym można mówić wówczas, gdy są spełnione wszystkie jego elementy: działanie (zaniechanie) sprawcy lub inne zdarzenie, szkoda i związek przyczynowy między nimi. W art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. początku biegu przedawnienia nie powiązano jednak z „popelnieniem czynu niedozwolonego” czy z „wyrządzeniem szkody czynem niedozwolonym”, lecz z „dniem, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę”. Nie można zatem w drodze wykładni językowej dojść do wniosku, że określenie „dzień, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę” nie oznacza dnia, w którym miało miejsce działanie (zaniechanie) sprawcy lub inne zdarzenie wyrządzające szkodę, lecz dzień, w którym spełnione zostały wszystkie elementy czynu niedozwolonego, w szczególności dzień powstania szkody. Oznacza to, że zgodnie z wykładnią językową art. 442 § 1 zdanie drugie k.c., dla określenia początku biegu przedawnienia przewidzianego w tym przepisie nie ma znaczenia, kiedy szkoda powstała i ujawniła się oraz czy i kiedy dowiedział się o niej poszkodowany.

2. Według przyjętych zasad dotyczących wykładni prawa podstawową metodą jest wykładnia językowa, nie można jednak na niej poprzestać, gdy wątpliwości

budzi słusność i sprawiedliwość przepisu przewidującego przedawnienie roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym – zwłaszcza w wypadku szkody na osobie – jeżeli przed upływem przedawnienia poszkodowany nie tylko nie wiedział, ale nie mógł dowiedzieć się o szkodzie. Uzasadnia to poddanie art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. wykładni przy zastosowaniu metod pozajęzykowych.

3. Postęp nauki i techniki sprawia, że wzrastają możliwości ustalenia wystąpienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym nieraz w bardzo odległym czasie od chwili zdarzenia, które szkodę wyrządziło. Samo zjawisko wystąpienia szkody po upływie długiego czasu od chwili zdarzenia ją wyrządzającego nie jest jednak nowe, co potwierdza orzecznictwo sądowe, nie można zatem zakładać, że nie było ono znane ustawodawcy lub że je zlekceważył i określając początek biegu przedawnienia na dzień, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę, rozumiał przez to dzień, w którym szkoda powstała. W szczególności wskazuje na to oznaczenie początku biegu przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody (terminu wygaśnięcia roszczeń) na dzień, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę, również w innych przepisach (nieobowiązujących – np. w art. 283 § 2 i 3 k.z. lub art. 41 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 1986 r. - Prawo atomowe, Dz.U. Nr 12, poz. 70 ze zm., a także obowiązujących – np. w art. 442 § 2, art. 449⁸ k.c. i art. 105 ust. 2 zdanie drugie ustawy z dnia 29 listopada 2000 r. - Prawo atomowe, jedn. tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 161, poz. 1689 ze zm.).

4. Przepisem ogólnym określającym początek biegu przedawnienia jest art. 120 k.c., według którego bieg ten – z wyjątkiem roszczeń o zaniechanie – rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się lub stałoby się wymagalne. Przepis ten nie przewiduje wprawdzie, że bieg przedawnienia określonych roszczeń może rozpocząć się w innej chwili, lecz liczne przepisy kodeksu cywilnego i innych ustaw zawierają takie postanowienia (np. art. 229 § 1, art. 243, 263, 322 § 1, art. 449⁸, 646, 677, 719, 722, 778, 792, 793, 803 § 2, art. 804, 819 § 2 i 3, art. 848, 981, 1007 § 1 i 2 k.c.). Należy do nich także art. 442 k.c. Przepisy te, jako przepisy szczególne, są wyrazem stanowiska ustawodawcy, że chwila, od której zaczyna biec przedawnienie zależna jest od rodzaju i treści roszczenia, którego przepisy te dotyczą i z woli ustawodawcy chwila ta, w drodze odstępstwa od ogólnej zasady wyrażonej w art. 120 k.c., została określona w tych przepisach. Dlatego przy ich wykładni, w tym art. 442 § 1 zdanie drugie k.c., nie można odwoływać się, nawet

pomocniczo, do dnia wymagalności roszczenia – rozumianej na ogół jako stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności – jako chwili mającej znaczenie dla określenia, od kiedy zaczyna biec przedawnienie roszczeń, których przepisy te dotyczą. Prowadziłoby to bowiem do zakwestionowania ich wyjątkowego – w stosunku do art. 120 k.c. – charakteru.

5. Przewidziany w art. 442 § 1 zdanie pierwsze stosunkowo krótki, bo trzyletni termin przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym biegnie od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (termin *a tempore scientiae*). Termin ten ma znaczenie dyscyplinujące, gdyż celem jego ustanowienia jest skłonienie poszkodowanego, aby nie zwlekał ze skorzystaniem z przysługującego mu roszczenia. Jest to termin „ruchomy”, jego bieg może się bowiem nieraz rozpocząć po znacznym upływie czasu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Oczywistym celem ustanowienia w art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. znacznie dłuższego, dziesięcioletniego, sztywnego terminu przedawnienia tego samego roszczenia, którego dotyczy norma zawarta w zdaniu je poprzedzającym (terminu *a tempore facti*), jest ograniczenie możliwości skutecznego dochodzenia tego roszczenia w imię wszystkich zasad, które przyświecają idei instytucji przedawnienia roszczeń majątkowych. Dzień, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę jest – pomijając problematykę czynu ciągłego – pierwszym dniem, w którym sprawca uwikłał się w stosunek prawny czynu niedozwolonego i jest pierwszym dniem, od którego można mówić – w razie zaistnienia pozostałych elementów czynu niedozwolonego – o jego odpowiedzialności za szkodę. Tak zobiektywizowana chwila najlepiej nadaje się do przyjęcia jej za początek biegu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody, po upływie którego definitywnie nie można żądać jej naprawienia. Trzeba dodać, że w istocie to interes sprawcy (dłużnika), a nie poszkodowanego (wierzyciela), jest chroniony przez przedawnienie roszczeń majątkowych, ale nie tylko dłużnik ma interes w tym, aby jego niepewność co do istnienia obowiązku świadczenia była ograniczona w czasie i ustanie tej niepewności dało się określić na podstawie jednoznacznych, obiektywnych mierników. Ograniczenie takie służy przede wszystkim stabilności i pewności stosunków społecznych, co stanowi podstawowy cel instytucji przedawnienia. Inną kwestią jest, czy dziesięcioletni termin przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym nie jest zbyt krótki, co może

powodować, że w niektórych sytuacjach, z naruszeniem usprawiedliwionego interesu poszkodowanego, wyłączona zostaje możliwość zaspokojenia jego roszczenia.

6. Określenie w art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. i w innych powołanych wyżej przepisach początku biegu przedawnienia (wygaśnięcia) roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym na dzień mogący w niektórych wypadkach być dniem wcześniejszym niż dzień, w którym doszło do wystąpienia wszystkich elementów kwalifikujących zdarzenie jako czyn niedozwolony, nie stanowi wyjątku. Przykładowo, z art. 793 *in fine* i art. 804 zdanie pierwsze *in fine* k.c. można wnioskować o szerszym zastosowaniu uregulowania początku biegu przedawnienia, odnoszącego się nie tylko do szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, ale także innych roszczeń, przed spełnieniem się wszystkich kreujących je przesłanek.

Należy zauważyć, że skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia jest wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie. W razie podniesienia zarzutu przedawnienia badanie tych przesłanek jest zbędne, wobec czego możliwe jest oddalenie powództwa ze względu na przedawnienie roszczenia w sytuacji, w której wobec niespełnienia wszystkich przesłanek warunkujących jego byt, roszczenie nie zostało jeszcze w pełni ukształtowane. Skoro zarzut przedawnienia może być skuteczny wobec tak rozumianego roszczenia, nie ma przeszkód, żeby bieg terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym mógł być liczony od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę.

7. Szkoda wyrządzona czynem niedozwolonym nigdy nie powstaje przed zdarzeniem, które ją wyrządziło i, ściśle rzecz biorąc, nigdy nie powstaje jednocześnie z tym zdarzeniem, gdyż w związku czasowo-przyczynowym zdarzenie wyrządzające szkodę poprzedza jej powstanie; szkoda następuje zawsze później niż zdarzenie, które ją wyrządziło. Można więc mówić jedynie o szkodzie powstałej niezwłocznie po takim zdarzeniu lub o szkodzie powstałej później, w bliższej lub dalszej przyszłości. Kryterium, według którego możliwe jest dokonanie takiego rozróżnienia, nie jest ostre i nie wynika z ustawy. Pogląd, że art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. dotyczy tylko roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, która nastąpiła niezwłocznie po zdarzeniu wyrządzającym szkodę,

a nie dotyczy roszczeń, które nastąpiły później, nie zasługuje na aprobatę. Jest on wynikiem zastosowania wątpliwego kryterium podziału roszczeń ze względu na czas powstania szkody i wykładni nierespektującej zasady *lege non distinguente nec nostrum est distinguere*. Nie można też uznać, że konsekwencją rozróżnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ze względu na czas jej powstania – gdyby rozróżnienie takie na tle art. 442 k.c. było dopuszczalne – staje się możliwość jedynie odpowiedniego zastosowania tego przepisu do roszczeń o naprawienie szkody powstałej później. Nie istnieje podstawa do stwierdzenia luki w ustawie i wypełnienia jej przez zastosowanie do tych roszczeń art. 442 § 1 k.c. *per analogiam*, co pozwoliłoby na przyjęcie dnia powstania szkody za początek biegu dziesięcioletniego terminu przedawnienia roszczenia o jej naprawienie. Regulacja przedawnienia roszczeń majątkowych w kodeksie cywilnym nie dopuszcza takiej możliwości, jeżeli bowiem brak przepisu określającego termin przedawnienia roszczenia danego rodzaju i chwilę, od której rozpoczyna ono bieg, do ich określenia mają zastosowanie wprost przepisy ogólne – art. 118 i 120 k.c. (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CZP 63/01, OSNC 2002, nr 9, poz. 106).

8. Artykuł 442 k.c. jest powszechnie rozumiany jako regulujący przedawnienie roszczeń o naprawienie wszelkich szkód wyrządzonych czynem niedozwolonym, zarówno na osobie, jak i w mieniu. Odosobniony jest pogląd, że umiejscowienie tego przepisu po art. 415-441 k.c., zawierających opis czynów niedozwolonych i regulujących odpowiedzialność za szkody wyrządzone tymi czynami, a przed art. 444-446 k.c., dotyczącymi naprawienia szkody na osobie, nie pozwala na bezpośrednie jego zastosowanie do roszczeń o naprawienie szkody na osobie, wobec czego do roszczeń tych należy zastosować go odpowiednio (ewentualnie łącznie z art. 120 § 1 k.c.), co z kolei pozwoliłoby na przyjęcie, że dziesięcioletni termin przedawnienia tych roszczeń, przewidziany w art. 442 § 1 zdanie drugie k.c., biegnie dopiero od dnia ujawnienia szkody. Przede wszystkim należy zauważyć, że pogląd ten nie może być argumentem za niestosowaniem art. 442 k.c. do roszczeń o naprawienie szkody w mieniu; przyjęcie go wzmocniałoby jedynie tezę, że art. 442 k.c., a więc i jego § 1 zdanie drugie, ma do tych roszczeń zastosowanie. Omawianego poglądu nie można jednak przyjąć, jest on bowiem konsekwencją rozróżnienia niewynikającego z treści art. 442 k.c., stanowiącego o przedawnieniu roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym bez

względu na rodzaj dobra, w którym wyrządzony został uszczerbek. Regulując przedawnienie roszczeń innymi przepisami ustawodawca rozróżnia szkody na osobie i szkody w mieniu, czemu dał wyraz np. w art. 105 Prawa atomowego z 2000 r., który w ust. 1 stanowi, że roszczenie o naprawienie szkody jądrowej na osobie nie przedawnia się, a w ust. 2 określa przedawnienie roszczenia o naprawienie szkody jądrowej w mieniu i w środowisku.

Przyjęcie omawianego poglądu prowadziło do rezultatów nie do zaakceptowania (...), roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym podlegałyby bowiem wówczas przedawnieniu określonemu według różnych zasad: roszczenia o naprawienie szkody w mieniu według zasad określonych w art. 442 k.c., a roszczenia o naprawienie szkody na osobie według zasad ogólnych, przewidzianych w art. 118 i 120 k.c. Nie można również nie dostrzec, że tak samo jak art. 442 k.c. bezpośrednio poprzedzające go art. 440 i 441 k.c. regulują ogólne zasady odpowiedzialności za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym. Należałoby więc uznać, że z tego samego powodu co art. 442 k.c. nie mają one bezpośredniego zastosowania do roszczeń o naprawienie szkody na osobie wyrządzonej czynem niedozwolonym, czego jednakże nikt nie twierdzi.

9. Nawiązując do art. 442 § 2 i art. 449⁸ zdanie drugie k.c. oraz art. 105 ust. 2 zdanie drugie Prawa atomowego z 2000 r., trzeba podkreślić, że nie da się ich rozumieć jako przewidujących rozpoczęcie się biegu dziesięcioletniego terminu przedawnienia (wygaśnięcia) roszczenia z dniem powstania lub ujawnienia zdarzenia wyrządzającego szkodę, a nie z dniem wskazanym *expressis verbis* w tych przepisach.

Użyte w art. 442 § 2 k.c. określenie „dzień popełnienia przestępstwa” jest jednoznaczne. Przy jego rozumieniu nie można pominąć uregulowań zawartych w prawie karnym, które określając początek biegu przedawnienia karalności, wyraźnie rozróżnia „czas popełnienia przestępstwa” od „czasu, gdy skutek nastąpił” (art. 101 § 1 i 3 k.k.). Poza tym przyjęcie, że art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. należy rozumieć w ten sposób, iż przewidziany w nim bieg terminu przedawnienia nie może się rozpocząć przed powstaniem szkody, spowodowałoby, że sytuacja poszkodowanego na skutek zbrodni lub występku byłaby gorsza niż sytuacja poszkodowanego innym czynem niedozwolonym. W tym wypadku dziesięcioletni termin przedawnienia mógłby bowiem rozpocząć bieg znacznie później niż w wypadku, gdy szkoda wynikła ze zbrodni lub występku.

Nie ulega wątpliwości, że szkoda wyrządzona wprowadzeniem produktu do obrotu, jak i szkoda jądrowa w mieniu lub środowisku mogą nieraz powstać w czasie bardzo odległym od zdarzeń powodujących te szkody. W tych wypadkach także nie jest możliwe przyjęcie w drodze wykładni, że art. 449⁸ zdanie drugie k.c. i art. 105 ust. 2 zdanie drugie Prawa atomowego z 2000 r. oznaczają, iż przewidziany w nich dziesięcioletni termin przedawnienia (wygaśnięcia) roszczenia o naprawienie szkody biegnie od dnia jej powstania lub ujawnienia, a nie – jak wprost stanowią te przepisy – od wprowadzenia produktu do obrotu lub od dnia wypadku jądrowego.

Wykładnia systemowa, uwzględniająca powołane wyżej unormowania, sprzeciwia się więc przyjęciu, że określona w art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. chwila, od której biegnie dziesięcioletnie przedawnienie roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, to nie jest dzień, na który wskazuje wykładnia językowa tego przepisu, lecz dzień, w którym szkoda powstała.

10. Okoliczność, że art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. dopuszcza sytuacje, w których roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawni się zanim szkoda powstanie lub się ujawni, nie świadczy, iż przepis ten w części, w której dotyczy szkód wyrządzonych przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej, powstałych po dniu 16 października 1997 r., jest niezgodny z art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji. Po pierwsze, art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. nie zamyka drogi sądowej do dochodzenia roszczeń nawet przedawnionych, a zatem nie narusza art. 77 ust. 2 Konstytucji. Po drugie, art. 31 ust. 3 Konstytucji dopuszcza możliwość określenia przez ustawę zwykłą, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej ulega przedawnieniu oraz określenia tak początku biegu, jak i terminu tego przedawnienia, a art. 77 ust. 1 Konstytucji możliwości tej nie wyłącza. Dotyczy on tylko roszczeń o wynagrodzenie szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej, podczas gdy na zasadach określonych w art. 442 k.c. ulegają przedawnieniu wszelkie roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. Nie można zakładać, że art. 77 ust. 1 Konstytucji, zapewniający każdemu wynagrodzenie szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej, zapewnia większą ochronę roszczeń o naprawienie takiej szkody niż roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej innym czynem niedozwolonym.

11. Związanie początku biegu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody z dniem, w którym nastąpiło zdarzenie ją wyrządzające (działanie będące źródłem szkody), występuje także w systemach prawnych niektórych państw europejskich. Przykładowo, w prawie niemieckim roszczenia odszkodowawcze, które wynikają z naruszenia życia, zdrowia albo wolności, przedawniają się bez względu na ich powstanie oraz wiedzę albo rażąco niedbały brak wiedzy w trzydzieści lat od dokonania działania, naruszenia obowiązku albo innego, powodującego szkodę zdarzenia (§ 199 ust. 2 BGB), a pozostałe roszczenia odszkodowawcze – z upływem dziesięciu lat od chwili powstania, niezależnie od wiedzy o nich oraz rażąco niedbałej niewiedzy, albo z upływem trzydziestu lat od chwili popełnienia czynu, naruszenia obowiązku albo innego zdarzenia będącego źródłem szkody, niezależnie od ich powstania albo od wiedzy o nich oraz rażąco niedbałej wiedzy (§ 199 ust. 3 BGB). Rozwiązanie bardzo zbliżone do przyjętego w art. 442 § 1 k.c. przewiduje art. 60 ust. 1 kodeksu cywilnego szwajcarskiego, zgodnie z którym roszczenie o naprawienie szkody przedawnia się z upływem roku od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, w każdym jednak razie z upływem dziesięciu lat od dnia działania będącego źródłem szkody. W doktrynie prawa szwajcarskiego dostrzega się, że w rezultacie takiego uregulowania roszczenie może ulec przedawnieniu, jeszcze zanim poszkodowany może w ogóle dochodzić naprawienia szkody. Wskazuje się, że to zamierzone przez ustawodawcę następstwo służy pewności prawa, może jednak niekiedy prowadzić do niesłusznych skutków. W związku z tym rozważane jest wprowadzenie dwudziesto albo trzydziestoletniego przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody.

Przywołane unormowania świadczą o tym, że rozwiązanie przyjęte w prawie polskim w art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. nie jest odosobnione.

12. Może budzić wątpliwości w aspekcie konstytucyjnej zasady sprawiedliwości przepis przewidujący przedawnienie roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, w szczególności szkody na osobie, z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę, wtedy gdy szkoda jeszcze nie powstała lub się nie ujawniła, wobec czego poszkodowany nie tylko o niej nie wiedział, ale nie mógł wiedzieć. Nie jest jednak możliwe, żeby w drodze wykładni przyjmować, iż przewidziany w art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. dziesięcioletni termin przedawnienia roszczenia rozpoczyna bieg nie „od

dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę” – jak stanowi *expressis verbis* ten przepis – ale od dnia, kiedy szkoda powstała lub się ujawniła. Jakkolwiek wykładnia powinna uwzględniać takie odczytanie przepisu, które pozwoli na uznanie, że realizuje on społeczne oczekiwania, nie narusza zasady sprawiedliwości i pozostaje w zgodzie z Konstytucją, jednak w drodze wykładni nie można nadać mu innego znaczenia niż to, na które wprost wskazuje jego treść, gdy za odmiennym rozumieniem nie przemawia wykładnia funkcjonalna, systemowa i historyczna. Wyniku wykładni art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. nie może przesądzić to, czy idzie ona z duchem czasu i czy zapewnia właściwą ochronę poszkodowanego przed skutkami szkody, która może powstać w przyszłości; wykładnia, że bieg dziesięcioletniego terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem powstania lub ujawnienia szkody oznaczałaby wkroczenie sądu w uprawnienia ustawodawcy.

13. Powstały na tle art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. problem zapewnienia właściwej ochrony poszkodowanego przed skutkami szkody, która powstała lub ujawniła się na krótko przed upływem lub po upływie dziesięciu lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę, wiąże się przede wszystkim z długością terminu przedawnienia przewidzianą w tym przepisie, a nie z określeniem chwili, od której biegnie przedawnienie. Dzień, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę, najlepiej nadaje się do przyjęcia za początek biegu terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, po upływie którego definitywnie nie można żądać naprawienia szkody (termin przedawnienia *a tempore facti*). Gdyby termin, po którym roszczenie to ulega przedawnieniu, wynosił np. dwadzieścia lat, zapewniona zostałaby stabilność i pewność w stosunkach społecznych, a więc te cele, których realizacji służy instytucja przedawnienia roszczeń majątkowych, a także nie zostałby naruszony usprawiedliwiony interes poszkodowanego, polegający na możliwości naprawienia poniesionej szkody.

14. W obowiązującym stanie prawnym zapobieżeniu niekorzystnym dla poszkodowanego skutkom przewidzianego w art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, gdy szkoda jeszcze nie powstała, może służyć przyjęta w orzecznictwie konstrukcja powództwa o ustalenie odpowiedzialności sprawcy za szkodę przyszłą (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia

17 kwietnia 1970 r., III PZP 34/69, OSNCP 1970, nr 12, poz. 217), którego wytoczenie powoduje przerwanie biegu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.). Przesłanka powództwa o ustalenie prawa, jaką jest interes prawny w żądaniu ustalenia (art. 189 k.p.c.), jest spełniona pomimo bezsporności odpowiedzialności sprawcy za szkodę, gdy w istniejących okolicznościach faktycznych możliwe jest powstanie szkody w przyszłości.

Możliwe jest też uznanie zarzutu przedawnienia roszczenia za sprzeczny z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.). Możliwość taka, przyjęta w orzecznictwie (np. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1993 r., III CZP 8/93, OSNCP 1993, nr 9, poz. 153 i z dnia 11 października 1996 r., III CZP 76/96, OSNC 1997, Nr 2, poz. 16 oraz uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 1996 r., II PZP 3/96, OSNAPUS 1997, Nr 14, poz. 249), nie jest kwestionowana w doktrynie. Norma art. 5 k.c. ma jednak charakter wyjątkowy i może być zastosowana tylko po wykazaniu wyjątkowych okoliczności. Przy ocenie, czy zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa, rozstrzygające znaczenie mają okoliczności konkretnego wypadku, zachodzące po stronie poszkodowanego oraz osoby zobowiązanej do naprawienia szkody. W szczególności ma znaczenie charakter uszczerbku, jakiego doznał poszkodowany, przyczyna opóźnienia w dochodzeniu roszczenia i czas jego trwania. Możliwość zastosowania art. 5 k.c. nie zawsze jednak musi być wiązana z negatywną oceną zachowania osoby zobowiązanej do naprawienia szkody, przejawiającego się w utrudnieniu wcześniejszego dochodzenia roszczenia przez poszkodowanego.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy podjął uchwałę, jak wyżej.